

TESTAMENT JEZUSA WSTĘPUJĄCEGO DO NIEBA

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA (ŁK 24, 46-53)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przyobleczeni w moc z wysoka».

Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce, błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jeruzalem, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.

PYTANIA DO DZELENIA

1. Czy stąpając po ziemi nie zapominam o miejscu, które czeka na mnie w niebie? Kiedy ostatnio myślałem (-am) o życiu wiecznym?
2. Czy dostrzegam w swoim życiu owoce Ducha Świętego – miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Gal 5,22-23)? Wymień dwa lub trzy z tych owoców, które uważasz za najbardziej wątpliwe.
3. Czy droga mojej życiowej wędrówki jest ukierunkowana ku Niebu?

KOMENTARZ

w. 46-47 *Jezus powiedział do swoich uczniów: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jeruzalem.*

Poprzez wyrażenie „tak jest napisane” Jezus wskazuje swym uczniom Pismo Święte jako źródło objawiające Jego tożsamość. W Ewangelii Łukasza Jezus często odnosił wydarzenia paschalne (męka, śmierć i zmartwychwstanie) do zapowiedzi prorockich: *Potem wziął Dwunastu i powiedział do nich: ‘Oto idziemy do Jerozolimy i spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym. Zostanie wydany w ręce pogan, będzie wyszydzony, zelżony i opluty; ubiczują Go i zabiją, a trzeciego dnia zmartwychwstanie* (Łk 18,31-33).

W tekście Łukaszowym, podobnie jak i u św. Pawła, Pismo św. jawi się jako zapowiedź wszystkich wydarzeń paschalnych: *Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu* (1 Kor 15,3-5).

Jezus wskazuje na cierpiącego Mesjasza, którego chwalebna męka wiedzie do zbawienia ludzkości. Niezrozumiałe po ludzku cierpienie Boga staje się źródłem prawdziwej mocy i chwały. W świetle poranka wielkanocnego krzyż staje się kluczem do interpretacji Pisma, a Pismo staje się najlepszym komentarzem do wyrażenia prawdy o chwalebnym krzyżu. Widać tutaj jak wielką wagę przywiązuje Jezus do roli Pisma Świętego, w którego świetle lepiej można przeniknąć tajemnicę Boga i człowieka.

Jezus naucza swych uczniów, że w Jego imię powinno być głoszone nawrócenie na odpuszczenie grzechów. Uczniowie po Jego odejściu mają stać się narzędziami, poprzez które uwielbiony Mesjasz może kontynuować swoją misję zbawienia. On pozostaje w Kościele

stale obecny poprzez swoje Słowo i Eucharystię. Jezus w sposób szczególny podkreśla funkcję głoszenia. Dzięki głoszeniu Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego zbawienie może docierać do wszystkich ludzi aż na krańce świata. Owocem tego głoszenia jest nawrócenie na odpuszczenie grzechów. Jezus poucza, że prawdziwe nawrócenie (gr. *metanoia*) polega na odwróceniu się od swoich grzechów i pełnym zwróceniu się do Boga, który jest miłością ukrzyżowaną i przebaczącą. Przepowiadanie Chrystusa nie powinno się ograniczać tylko do jakiejś wybranej grupy osób uważającej się za lepszą od innych, lecz winno być skierowane do wszystkich narodów. Widać tu ideę uniwersalizmu zbawczego mocno podkreślanego w Ewangelii św. Łukasza. Jako miejsce, które ma być początkiem głoszenia Jezusa umarłego i zmartwychwstałego zostaje wskazana Jerozolima. Cała Ewangelia Łukaszowa jest wędrówką Jezusa ku Jerozolimie, natomiast w Dziejach Apostolskich Jerozolima zostaje przedstawiona jako początek misji Kościoła, skąd Apostołowie wyruszają, aby głosić Ewangelię aż po krańce świata. W tym świetle Jerozolima jawi się jako początek i źródło misji Kościoła.

w. 48-49 *Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka*».

Jezus nazywając swych uczniów świadkami wskazuje na ich fundamentalną funkcję dawania świadectwa o swoim Mistrzu. Św. Łukasz już w pierwszych słowach swej Ewangelii w prologu podkreśla, że relacja o słowach i czynach Jezusa została przekazana przez naocznych świadków i przez tych, którzy stali się sługami Słowa. Historia Jezusa nie jest więc oparta na jakiejś czysto ludzkiej imaginacji i abstrakcyjnych ideach, lecz na świadectwie konkretnych osób, które słuchały słów Jezusa i widziały dokonywane przez Niego cudowne znaki. Podkreśla przez to, że czymś fundamentalnym w misterium wiary jest świadectwo i potrzeba przekazywania prawdy w całej wspólnocie. Wezwanie Jezusa do bycia Jego świadkami możemy lepiej zrozumieć w świetle prologu 1 J 1,1-4 gdzie mocno jest akcentowana rola naocznych świadków: *To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzelśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce – bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione – oznajmiamy wam, cośmy ujrzeni i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem. Piszemy to w tym celu, aby nasza radość była pełna.*

Dzięki świadkom słowa i czyny Jezusa zostają przekazane dla przyszłych pokoleń. Ich świadectwo staje się służbą wobec Słowa Bożego, gdyż pragną z całą starannością służyć najważniejszej misji przekazywania zbawczej prawdy realizowanej w życiu i działalności Mistrza z Nazaretu.

Wezwanie do bycia świadkami Jezus łączy z zapowiedzią zesłania Ducha Świętego, którego nazywa „obietnicą Ojca” i „mocą z wysoka”. To powiązanie świadectwa i asystencji Ducha Świętego nawiązuje bardzo wyraźnie do tekstu Dz 1,8: *Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi*». Skuteczne dawanie świadectwa przez uczniów możliwe jest mocą Ducha Świętego, który jest obietnicą Ojca i darem Syna. Jezus poleca swym uczniom aby pokornie pozostali w Jerozolimie i oczekiwali na zesłanie Ducha Świętego, które jak informują nas Dzieje Apostolskie następuje w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1-12).

w. 50-51 *Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do Nieba.*

Jezus wyprowadza swych uczniów poza miasto na południowo-wschodnie zbocze Góry Oliwnej ku miejscowości Betania. Dane topograficzne w relacji Łukasza można lepiej

zrozumieć w świetle opisu proroka Ezechiela (Ez 11,23) o chwale Pańskiej, która wyszła z granic miasta i zatrzymała się na górze leżącej na wschód od miasta (Góra Oliwna). Stamtąd oczekiwano także powtórnego przybycia chwały Pańskiej. Ostatnim gestem Jezusa na ziemi przed Wniebowstąpieniem jest podniesienie rąk i błogosławieństwo uczniów. Ewangelista aż dwukrotnie podkreśla fakt błogosławieństwa udzielonego uczniom przez Jezusa. Gest uniesionych rąk zdaje się wskazywać na moc Ojca w niebie. Droga Jezusa ku Niebu i Jego tryumf po prawicy Ojca staje się dla ludzkości ostatecznym błogosławieństwem. Jezus oddalając się od swoich uczniów nie pozostawia ich sierotami, lecz zapowiada im Ducha Świętego i błogosławi ich. Jego błogosławieństwo obejmuje ludzi wszystkich miejsc i czasów, którzy na ziemi zmierzają dzięki asystencji Ducha Świętego drogą ku Niebu. Ostatni gest Jezusa na ziemi staje się dla nas bardziej wyrazisty w świetle tekstu błogosławieństwa z Listu do Efezjan: *On napelniał nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przez założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew - odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi... W Nim także i wy usłyszawszy słowo prawdy, Dobrą Nowinę waszego zbawienia, w Nim również uwierzyliście i zostaliście naznaczeni pieczęcią Ducha Świętego, który był obiecany. On jest zadatką naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni własnością Boga, ku chwale Jego majestatu (Ef 1,3b-10.13-14).*

w. 52-53 *Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.*

Odpowiedzią uczniów na błogosławieństwo Jezusa jest Jego uwielbienie wyrażone w geście oddania pokłonu. Jezus, prawdziwy Mesjasz i Syn Boży, po wypełnieniu swego zbawczego posłannictwa na ziemi powraca do domu Ojca pełen czci i chwały. Gest oddania pokłonu kryje głęboką miłość, wdzięczność i szacunek uczniów wobec swego Mistrza. Taka postawa, mimo rozstania i pożegnania, rodzi w ich sercach wielką radość. Jak pasterze odchodzący od betlejemskiego żłóbka tak teraz uczniowie odchodzą z miejsca Wniebowstąpienia pełni radości wypływającej z całkowitego zawierzenia Słowu Pana. Podobnie jak wcześniej kobiety powróciły od grobu (Łk 24,9) i uczniowie z Emaus powrócili do Jerozolimy, tak teraz uczniowie powracają do Jerozolimy, aby wypełnić skrupulatnie słowo testamentu przekazane im przez Jezusa. Ich powrót jawi się jako posłuszeństwo i praktyczne wypełnienie w życiu nauki swego Mistrza. Ewangelista konkretyzuje miejsce ich przebywania, wskazując na świątynię. Pełni wiary, nadziei i miłości uwielbiają i błogosławią Boga. Mogą modlić się słowami Psalmu – *O jedno proszę Pana, tego poszukuję: bym w domu Pańskim przebywał po wszystkie dni mego życia, abym zażywał łaskowości Pana, stale się radował Jego świątynią (Ps 27,4).* W wspólności miłości z Bogiem oczekują na obiecane Ducha Świętego, aby być przyobleczeni mocą z wysoka.

MEDYTACJA

Jezus odchodzący do domu Ojca żegna się ze swymi uczniami, przekazując im ostatnie słowa otuchy i gesty miłości. Jego Wniebowstąpienie nie jest definitywnym rozstaniem ze swymi uczniami, lecz nową, chwalebłą obecnością. W mocy Ducha Świętego Jezus jest obecny

w Kościele w sakramentach świętych i w Słowie Bożym. W świetle tajemnicy Wniebowstąpienia uczniowie mogą lepiej zrozumieć tryumf Jezusa na ziemi nad władcą tego świata. Jezus jako Pan i Zbawiciel zasiada w niebiańskiej chwale po prawicy Ojca. Jego zbawcze dzieło całkowicie wypełnione jest miłością do człowieka. Ostatnim Jego gestem na ziemi jest błogosławieństwo skierowane do każdego z nas. W tym geście Jezus pokazuje, jak bardzo nas kocha i jak bardzo pragnie, abyśmy nasze życie ziemskie kierowali zawsze do Nieba. Jezus wstępujący do Nieba ukazuje nam, że nasze życie nie ogranicza się tylko do doczesności, lecz wykracza poza ziemską rzeczywistość. Stając się naśladowcami i świadkami Jezusa w mocy Ducha Świętego, kierujemy nasze życie ku Niebu. Tylko na takiej drodze całkowitego zaufania Bogu możemy poczuć głęboką radość i spełnienie. Wszystkie drogi – choćby najwspanialsze i najcudowniejsze, jeśli nie prowadzą do Nieba, są tylko ułudą i pozornym szczęściem. Nasza droga w zjednoczeniu z Bogiem jest drogą do wiecznego, niebiańskiego Jeruzalem. W Ewangelii Łukaszczej ważną rolę odgrywa Jerozolima. Poprzez częste wzmiankowanie Świętego Miasta i Świątyni autor trzeciej Ewangelii pragnie uwypuklić historyczny aspekt życia i misji Jezusa. Nie jest On bowiem zjawą, duchem, iluzją, fantazją, lecz jest Synem Bożym, który poprzez Wcielenie zaistniał w konkretnych, historycznych warunkach. Ziemskie życie pośród Narodu Wybranego, kontakt z konkretnymi osobami i miejscami w Palestynie mają uwypuklić realizm i historyczność zapowiadanego już przez proroków Mesjasza. Łukasz systematyzuje tradycje ustne i pisane o życiu Jezusa. Pragnie w sposób jak najbardziej dokładny namalować ikonę swego Mistrza z Nazaretu. Zaprasza nas abyśmy wczytując się w słowa jego Ewangelii poszukiwali Jezusa historii, który pragnie, abyśmy poważnie i realnie spojrzeli także na naszą własną historię życia. Kontakt z Jezusem historii pozwoli nam otworzyć się na głęboki, duchowy wymiar naszej wiary w Syna Bożego.

KONTEMPLACJA

Pan Jezus w niebo wstępuje, niech się lud wierny raduje,
Wesoło Bogu śpiewajmy, na cześć Jego zawołajmy: Alleluja, Alleluja!

Już Go niebieskie witają Zastępy, chwałę Mu dają.
Aniołowie się ruszyli i jako Boga uczcili: Alleluja, Alleluja!

Chrystus Pan wstąpił dnia tego do królestwa niebieskiego.
Równy w bóstwie Ojcu swemu usiadł po prawicy Jemu: Alleluja, Alleluja!

Gotuje nam miejsce w Niebie, chcąc nas wszystkich mieć u siebie.
Więc mu wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu oddawajmy: Alleluja, Alleluja!

W niebieśmy już dziedzicami, porównani z aniołami.
W towarzystwo nas przyjmują i za to Bogu dziękują: Alleluja, Alleluja!

Niechaj ustępuje trwoga, mamy Zbawiciela, Boga.
Szatan, grzech i śmierć zwalczona, przez Chrystusa potłumiona: Alleluja, Alleluja!

Posyła Ducha Świętego, aby strzegł serca naszego,
Aby nas cieszył i bronił i od czarta nas zasłonił: Alleluja, Alleluja!

Apostołowie, patrzajcie, za Nim w Niebo spoglądajcie.
Jezus ten, co od nas wzięty, przyjdzie świat sędzić, Pan święty: Alleluja! Alleluja!

(Polska pieśń kościelna z XVI w).